

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188 88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Ochrona lokatorów utrzymana Senat odrzucił projekt ustawy rządowej Sejm może zmienić tę uchwałę, ale tylko kwalifikowaną większością

Wrażenia ogólne

Wczorajsze posiedzenie senatu stanowiło SWEGO RODZAJU SENSACJĘ: mianowicie na plenum senatu przy rozważaniu noweli do ustawy o ochronie lokatorów ODRZUCONO CAŁKO WICIE, zgodnie z wnioskiem sen. Róga, drugi dział, dotyczący LIKWIDACJI OCHRONY LOKATORÓW i dział trzeci, ROZSZERZAJĄCY MOŻNOŚĆ EKSMISJI. Tym samym noweli tej wydarło wszystkie ostrza, pozostawiając jedynie art. I, który przewiduje, że OBNIŻKA KOMORNEGO ZOSTAJE PRZEDŁUŻONA DO 31 MARCA 1939 roku oraz że poczwasy od dnia 1 stycznia 1939 r. wysokość komornego WZRASTAĆ BĘDZIE CO KWARTAŁ O 2 i pół PROC. podstawowego komornego, aż do osiągnięcia wysokości pełnego podstawowego komornego.

Decyzję tę powzięto 42 głosami przeciwko 24. WYWOŁAŁO TO PORUSZENIE nie tylko na sali senatu, gdzie rozległy się oklaski, ale również na przepelnionej galerii i w loży prasowej. Jak wiadomo bowiem, projekt rządowy zmierzał do LIKWIDACJI OCHRONY LOKATORÓW; komisja sejmowa przyłożyła do tego rękę, sejm uchwalił projekt komisji sejmowej, komisja senacka zastrzyła jeszcze postanowienie sejmowe i nagle na posiedzeniu senatu TAKI RADYKALNY ZWROT.

W dyskusji zabierali głos przedstawiciele inteligencji zawo-

dowej, którym chodziło o utrzymanie ochrony lokatorów wobec mieszkań większych, niż trzypokojowe, a tym samym OBRONILI ONI MIESZKANIA MNIEJSZE. Uczynili to również dawni przedstawiciele związków zawodowych, jak Wojtek Malinowski. Decyzja ta jest tym bardziej znamienita, że inicjatorem jej był sen. Róg, który jest jednym z czołowych współpracowników OZON-u.

Z motywów, przytoczonych np. przez sen. Malinowskiego, zasługuje na uwagę oświadczenie, że i tak krążą różne pogłoski na przedmieściach o ZAMACHACH, uchwalenie zaś ustawy o zniesieniu ochrony lokatorów byłoby ISTOTNYM ZAMACHEM.

Nie pomogły interwencje wiceministra sprawiedliwości Chelmońskiego, który ze znajomością rzeczy bronił ustawy. Senat odrzucił te podstawowe zasady. Wobec tego projekt ustawy w nowej formie WRACA DO SEJMU i może być odrzucony tylko w tym wypadku, gdy przeciwko niemu oświadczą się TRZY PIĄTE POSŁÓW.

Dalsze sprawy nie przedstawiały już większego zainteresowania i szybko już uchwalono projekt ustawy o spłacie niektórych wierzytelności hipotecznych oraz o ułatwieniach w zaciąganiu pożyczek w listach zastawnych.

Przebieg obrad

WARSZAWA, 4. I. (PAT). — Dziś odbyło się w obecności premiera gen. Sławoj-Skłodkowskiego plenarne posiedzenie senatu.

SEN LEWANDOWSKI zreferował projekt ustawy o przedłużeniu obniżki komornego oraz o zmianie ustawy o ochronie lokatorów. Sprawozdawca zaznaczył, że komisja poczyniła w projekcie uchwalonym przez sejm pewne zmiany (znane już naszym Czytelnikom — Red.)

Póź tego komisja proponuje znając również dwie rezolucje z apelem do rządu o finansowanie i popieranie budownictwa mieszkań małych, nie większych ponad 3 pokoje z kuchnią.

Netza mieszkaniowa

SEN RÓG podkreślił, że dotychczasowa polityka budowlana szła na rękę warstwom silniejszym gospodarczo, mimo więc pewnego wzrostu budownictwa brak mieszkań drobnych występuje jak rano nadal. Mieszkania te są urągają najbar-

mieszkaniowych trzeba zacząć, ale nie od tego końca, po który sięga ustawa. Trzeba bowiem naprzód stworzyć warunki, aby lokator mógł płacić więcej za komorne.

W związku z tym mówca zgłasza wnioski, zmierzające do ograniczenia projektowanej ustawy jedynie do przedłużenia obniżki komornego oraz postępowania w sprawie moratorium mieszkaniowego, a do wyeliminowania z niej wszystkiego, co by dotyczyło zmiany ustawy o ochronie lokatorów (oklaski).

Kłeska ludzi niezamożnych

SEN. SIEROSZEWSKI zwraca uwagę, że ustawa nie polepszy mieszkaniowych stosunków, przeciwnie, wniesie zamęt nawet tam, gdzie się one nieco ustabilizowały, naruszy budżety ludzi niezamożnych, drobnych rzemieślników, urzędników — zwiększy pracę sądów grodzkich, których jest za mało i które już obecnie są przeciążone. Zdumieniem jest, że ustawa wpłynie na ożywienie inicjatywy prywatnej. Mówca wnosi o odrzucenie ustawy i uchwalenie rezolucji, wzywającej rząd do wzmożenia budownictwa dwu i trzypokojowych mieszkań.

Po budowie małych mieszkań

SEN. JAGRYM-MALESZEWSKI zaznacza z góry, że jest przeciwnikiem projektu rządowego i tegoż projektu, uchwalonego w brzmieniu sejmowym. Należy zacząć myśleć o zniesieniu ochrony lokatorów wtedy, kiedy budowa 1 — 3-pokojowych mieszkań stanie się faktem.

Mówca opowiada, iż otrzymał dwa listy: jeden od urzędników, zgromadzonych w zreszeszeniach lokatorów, domagających się utrzymania ochrony lokatorów, drugi od właścicieli małych domków, proszących o zniesienie ochrony. Projekt nowej ustawy nie przynosi ulgi właścicielom małych domków i bije w lokatorów 3 i 4-pokojowych.

SEN. MARIAN MALINOWSKI podtrzymuje wniosek sen. Róga. Swego czasu uchwalono ustawę o ochronie lokatorów dla zahamowania spekulacji mieszkaniowej. Jeżeli chcemy ten hamulec dzisiaj znieść stopniowo, to muszą być takie warunki, aby była dostateczna ilość mieszkań.

Mówca zwraca uwagę, że w noweli znajduje się postanowienie, że dla mieszkań 6-pokojowych i większych ustaje ochrona z dniem 1 grudnia 1935 roku. Jak możemy uchylać — o-

świadcza — zniesienie ochrony za rok 1935, kiedy żyjemy w 1938? Obawiam się, żeby to nie wywołało takich skutków, że właściciel zażąda od lokatora zapłaty wyższego komornego wstecz od 1 grudnia 1935 r.

Luksusowe domy i wille

WICEMARSZAŁEK KWAŚNIEWSKI przypomina, że już ustawa o państwowym funduszu mieszkaniowym regulowała w pewnym stopniu kwestię budownictwa drobnych mieszkań. Niestety ustawa ta faktycznie nigdy nie weszła w życie. Przewidywane sankcje nie były stosowane i skończyło się na tym, że z pożyczek państwowych i ulg podatkowych korzystali jedynie potentaci finansowi, budując olbrzymie domy i luksusowe wille.

Jako lekarz muszę zwrócić uwagę, że zajmujemy pierwsze miejsce w Europie, jeśli idzie o zachorowania na niektóre zakaźne choroby, przy czym wiele z nich jest już zupełnie nieznane na zachodzie. Wydajemy wciąż nowe przepisy co do zwalczania tych chorób, ale dotychczasowy stan rzeczy nie ulegnie istotnej zmianie, dopóki się nie załatwi sprawy mieszkaniowej. Tak bowiem, gdzie w jednej izbie mieszka często dwie liczne rodziny, mówić o przepisach higienicznych to może niekiedy trącić cynizmem. Przyjęcie proponowanej ustawy stwarzałoby fikcję, że weszliśmy już na drogę dobra, jeśli idzie o sprawę mieszkaniową. Te fikcje trzeba zwalczać, odrzucając proponowaną ustawę tak długo, dopóki rząd nie przjdzie z realnym projektem rozbudowy drobnych mieszkań.

Z kolei przemawiał WICEMINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI CHEŁMOŃSKI w obronie projektowanej ustawy, przy czym zaznacza, że projekty min. skarbu co do ulg podatkowych idą właśnie w kierunku, aby ulgi były przesunięte tak, iżby popierały budowę małych mieszkań.

W obronie mieszkań 3-pokojowych

SEN. MACIEJEWSKI zgłasza wniosek kompromisowy, odnoszący się do mieszkań 3-pokojowych. Zniesienie ochrony lokatorów 3-pokojowych mieszkań po ciągnie za sobą zwykłą komornego, należy więc tę ochronę utrzymać. Rezolucja, wzywająca rząd do popierania budowy 1 i 2-pokojowych mieszkań, powinna ulec zmianie w ten sposób, żeby dotyczyła również 3-pokojowych mieszkań. Trudno wymagać i trudno zmuszać rodziny

inteligentnie do zajmowania mieszkań 1 i 2-pokojowych.

W głosowaniu przyjęto poprawki komisji do art. 1.

Następnie głosowano nad wnioskiem mniejszości sen. Róga o skreślenie działów 2 i 3. Te poprawki przyjęto 42 głosami przeciw 24 (huczne oklaski).

Następnie przyjęto całość noweli z przyjętymi poprawkami, po czym uchwalono obie rezolucje zaproponowane przez komisję.

Straty właścicieli hipotek

Zkolei senat przystąpił do debaty nad projektem ustawy o spłacie niektórych wierzytelności hipotecznych.

WICEMARSZAŁEK BARAŃSKI jest zdania, że ustawa ta znów należy do tych ustaw, które przedłużają stosunki anormalne. W Polsce zapanowała jakaś psychoza oddłużania się. O ile przed wojną dłużnik myślał o tym, kiedy zapłaci, o tyle teraz zastanawia się nad tym, ile zapłaci. Przed chwilą przyjęliśmy ustawę, która można powiedzieć, jest pewną przykrością dla kamieniczników. Wziamian za tę przykrość dajemy im prezent i czym kosztem? Właśnie tych, w których obronie występowaliśmy, panowie przy poprzedniej ustawie. Bo na ustawie niniejszej stracił nie lichwiarz, którego żadna ustawa nie ogranicza, ale ten błędny urzędnik, czy błędna wdowa, którzy swe oszczędności lokowali na hipotecę. A przecież to ci ludzie są właśnie lokatorami i ich kosztem dajemy prezent. (Sen. SIEROSZEWSKI: Dwa prezenty trzeba dać?).

Powyżej moralności państwa

SEN. LEWANDOWSKI: Odrzuciliśmy ustawę, która miała regulować stosunki między właścicielem domu a lokatorem i pozwalamy nie płacić za mieszkania, albo mało płacić. I zaraz na gorąco przychodzimy z nową ustawą, która mówi, że czas skończyć z niepłaceniem długów. Ten ma płacić, który nie otrzymuje komornego.

SEN. FUDAKOWSKI zaznacza, że p. wicemarszałek Barański poruszył kwestię zasadniczą: żeby w izbie nie przeszła milczeniem zasada dotycząca moralności gospodarczej. Niewątpliwie zagadnienie nie dotrzymywania umów w okresie powojennym i dzisiejszym jest symptomem nowego układu stosunków. Sytuacja wygląda tak, jakoby pewien odłam go-

(Dokończenie na str. 3).

Pożar w pawilonie szaleńców

Straszna noc w zakładzie dla obłąkanych

Chorzy w celach z zakratowanymi oknami i drzwiami bez klamek

Lyon, w styczniu.

Cicho i spokojnie stały wśród zimnej, mglistej nocy wigilijnej budynki szpitala dla obłąkanych w Montredon. W pobliżu bramy wejściowej do rozległego parku wznosi się w głównej alei posąg uśmiechniętej Madonny, patronki zakładu. Choć była już godzina ósma wieczorem, światła nie były jeszcze w owym dniu pogaszone. Małymi grupkami opuszczali właśnie zakład goście, którym raz w roku pozwolono przebywać do późna z pensjonariuszami. W wielkich gmachach, mieszczących nieraz 2.000 do 3.000 chorych, panował spokój. Zakład ten należy zresztą do największych we Francji, a leczy w nim najwybitniejsi psychiatrzy francuscy. Obok strażników pilnują pensjonariuszy pielęgniarki, a kierowniczką zakładu jest przełożona Maria Pia. Właśnie o tej późnej porze stała na kurytarzu, żegnając się z gośćmi, którzy spędzili w zakładzie wieczór wigilijny ze swoimi krewnymi.

Nastroj wigilijny. I naraz wśród tego nastroju rozległ się przeraźliwy krzyk: „Pali się!” Zegar zakładu wybił właśnie ósmą godzinę, gdy wszczęto alarm. Już od pierwszej chwili przełożona zdawała sobie sprawę z grozy sytuacji, ponieważ pożar wybuchł w pawilonie nr. 6 w suterynach, gdzie zgromadzone były zapasy węgla i drzewa, dające największy żer płomieniom. A w pobliżu nr. 6 umieszczeni byli właśnie najwięksi szaleńcy i obłąkańcy. Był to trzypiętrowy budynek z zakratowanymi oknami, a żadna z cel nie miała klamki u drzwi. Konieczny środek ostrożności, który w razie katastrofy, mógł się stać przekleństwem.

Ale przełożona nie straciła na chwilę zimnej krwi. Wydała szybko rozkazy i już siostry rzuciły

się w stronę płonącego budynku. Pawilon nr. 6 obejmował 135 łóżek, a wszystkie były zajęte. — 126 chorych wydobyły siostry z zakratowanych cel, nieraz z narażeniem życia, gdy płomień ogarnęły już schody i docierały do najwyższego piętra.

Gdy doszło do tego, że z pobliskiego miasteczka Le Puy przybyła straż pożarna, chorzy w innych pawilonach dowiedzieli się o grożącym im niebezpieczeństwie. Pilnowanie chorych było niemożliwe, gdyż wszystkie były zajęte były przy gaszeniu pożaru i w ten sposób setki cho-

rych napłynęły do gmachu głównego. Stali oni początkowo spokojnie, ale wyglądało to jak niesamowite obłędzenie. Siostra Maria Pia musiała nieustannie wychodzić przed drzwi, ażeby uspokajać chorych.

Niektórzy chorzy odzyskiwali pod wpływem strachu świadomość i zgłaszali się do pracy rąkunkowej, pracując aż do rana z ogromnym poświęceniem i z żelazną wytrzymałością wspólnie ze strażakami. Większość chorych zachowywała się początkowo spokojnie, ale gdy około godziny 11-ej cały gmach pawilo-

nu runął, gdy wśród wysokich płomieni wylatywać zaczęły z trzaskiem płonące belki i rozrzucone żelazne trawersy, gdy wkońcu zgasło światło elektryczne i tylko płonąca kupa gruzów świeciła wśród nocy, chorych ogarnęła panika. Zaczęła się ona w pawilonach, w których umieszczone były kobiety. Szybko okien pękły z gorąca i słyszano tylko przeraźliwe krzyki i widziano gestykujące postacie za kratami. Niektórzy chorzy wybiegli w białiznie lub nadzy i zniknęli w ciemnym parku.

Dopiero nad ranem zdołano odszukać rozproszonych napół zmarniętych chorych i umieścić ich w nietkniętych pawilonach. Po tym zaczął się makabryczny apel, trwało to godzinami, zanim stwierdzono, gdzie się ukryli chorzy. Brakowało 20 chorych i to właśnie najgroźniejszych obłąkańców. Dzień więc znaleziono już jako zwęglone trupy pod gruzami spalonych pawilonów. Jedenastu prze padło bez śladu.

Tego nie można było zataić. Wkrótce dowiedzieli się okoliczni chłopcy, że uciekło jedenastu obłąkanych. A po tym mówiono, że brakuje ich stu. Panika ogarnęła okoliczne wsie i miasteczka Le Puy. Chłopi wychodzili na drogę uzbrojeni w sierpy i kosy, ażeby zamknąć obłąkanym drogę do ich domów, które prócz tego zabarykadowali. Nic nie pomogło, że władze wydały uspokajające komunikaty, że silne oddziały policji rozpoczęły poszukiwania zbiegów; trwoga była silniejsza od rozsądku.

W zakładzie wrócił tymczasem spokój. Przyczyny pożaru dotychczas nie stwierdzono. Prawdopodobnie pożar powstał wskutek krótkiego spięcia.

Z. Fr.

„POLTOUR”
Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.
Oddział w Łodzi, Traugutta 2 — telef. 107-56.
Indywidualne wyjazdy
do Wiednia, Paryża i Włoch
Wycieczki do Palestyny i na Bliski Wschód
Zapisy i informacje w P. B. P. „POLTOUR”,
Traugutta 2, telef. 107-56.

Koniec „Expo 1937”
Co zostanie po wystawie paryskiej

Losy wystawy paryskiej są już ostatecznie przesądzone. Senat odrzucił przyjęty przez izbę deputowanych projekt ustawy o przedłużeniu wystawy na r. 1938 i w ten sposób runęły wszystkie nadzieje, że wystawa odrodzi się przyszłego lata w nowym blasku. „Populaire” nazywa decyzję senatu aktem „barbarzyństwa”.

Jeśli wystawa 1878 r. zostawiła Paryżowi Trocadero, z 1889 r. — wieżę Eiffla, z 1900 r. — pałac Wielki i Mały oraz most Aleksandra III, to spadek po zeszłorocznej wystawie będzie praw-

dopodobnie największy. Z 1 miliarda 300 milionów fr., wydanych na wystawę, 418 milionów poszło na trwałe inwestycje: rozszerzenie mostu Jeny, przebudowę ogrodów Trocadero i budowę wielkiego basenu oraz na nowy pałac Trocadero, w którym znajduje pomieszczenie kilka muzeów, na wspaniały teatr podziemny, na tunel długości 400 mtr. i szerokości 14 mtr., prowadzący pod obecnymi pawilonami sowieckim i niemieckim, na olbrzymi pałac sztuki współczesnej przy Avenue de Tokio.



KREM PRAŁATÓW PERFECTION

Tragedia w rodzinie malarza

Jak donoszą z Budapesztu, straszna tragedia rozegrała się w rodzinie znanego malarza węgierskiego Csigany. Pod wpływem nerwowych zaburzeń malarz zastrzelił swą córkę i jej dwuletnią córeczkę, bawiących u rodziców z okazji świąt oraz śmiertelnie zranił swą żonę, a następnie popełnił samobójstwo. Motywem tej okropnej zbrodni był niedostatek i brak środków do życia.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA
Staraniem sekcji odczytowej oddz. Łódzkiego Pol. Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 12.30 w sali PCK. (Piotrkowska 190) dr. Krajewski wygłosi odczyt n. t. „O bakteriach chorobotwórczych w mleku”. Wstęp bezpłatny.

Film, o którym mówi cała Polska!

„Kościuszkę pod Racławicami”

Tak wielkiego rozmachu w realizacji scen masowych nie było dotąd w żadnym polskim filmie. Sceny batalistyczne mają tyle dynamiki, co pamiętne sceny z „Bengali”, „Szarzy lekkiej brygady”. Łatwo więc zrozumieć, jakiego nakładu pracy wymagała realizacja tak imponujących scen.

W scenach bojowych filmu „Kościuszkę pod Racławicami” występują ze strony polskiej: Kawaleria Narodowa, brygada Madalińskiego, brygada Mangeta, piechota Wodzickiego, kosynierzy, strzelcy; ze strony rosyjskiej — jęgrv Tormasowa, dragoni Rachmanowa, kozacy Denisowa, pułk grenadierów im. Katarzyny II-ej, huzarzy Muromcowa, artyleria itd.

Tadeusza Kościuszkę gra Tadeusz Białoszczyński. Doskonałe warunki zewnętrzne, piękna postać żołnierska i wybitny talent aktorski czynią z Białoszczyńskiego idealnego odtwórcę roli tytułowej w filmie „Kościuszkę pod Racławicami”. Poza nim występują: Elżbiet Berszczewska, Witold Zacharewicz, Jerzy Pichelski, Bogusław Samborski, Józef Węgrzyn, Franciszek Dominiak, Jan Kurnakowicz i in.

Realizacji podjął się Józef Lejtes, mając doradcę historycznego w osobie prof. Adama Stebelskiego. Doradcą wojskowym był rtm. Stanisław Gepner, kustosz Muzeum Wojska. Scenariusz został opracowany przez Wacława Gąsiorowskiego, który jest jednocześnie autorem dialogów. Muzyka prof. Jana Maklakiewicza.

„Kościuszkę pod Racławicami” ukoronuje dotychczasowa produkcja polska.

Premiera w czwartek, 6 stycznia r. b. w „Grand Kinie”.

Reżyseria: Józef Lejtes

Zobaczcie

wspaniałe w swym realizmie sceny pod **Racławicami**

Wzruszą Was

dzieje dwóch przyjaciół, kochających jedną piękną dziewczynę!!

W rolach głównych

Barszczewska — Białoszczyński
Zacharewicz — Samborski
Pichelski — Węgrzyn

Muzyka: Prof. Jan Maklakiewicz



KOŚCIUSZKO
pod
RACŁAWICAMI

Premiera w czwartek, 6-go stycznia r. b. w Grand-Kinie

Capitol

wyświetla najprzedniejsze filmy!

Ceny miejsc na wszystkie seanse
od 54 gr.

Dziś premiera!

Fascynujący treścią! Olśniewający wystawą! Pełen humoru, tańca i niezapomnianych melodii wspaniały film reż. ROY DEL RUTH

ZACZEŁO SIĘ W POCIĄGU

W rolach głównych: bożyszcze kobiet **ROBERT TAYLOR**
i najsłynniejsza tancerka świata **ELEANOR POWELL**
NADPROGRAM: TYGODNIK ORAZ KRONIKA AKTUALNOŚCI P. A. T.

Zimnych mieszkań niema!
gdy DRZWI i OKNA

są uszczelnione specjalnym filmem (włącznie posiadanym) A. FRYDENZONA. Ceny obecnie niższe!
Dzwonić 173-57.

Dr. med.
H. Hammer
AKUSZER - GINEKOLOG
POWRÓCIŁ
Gdańska 11 (Róg 11 Listopada)
telef. 128-39

LECZNICA
ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i drogi oddechowe
Gabinet Rentgena.
dla prześwietlań i zdjęć
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9-3 i 5.30-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wezwanie na miasto.

DOKTOR
KLINGER
spec. chor.: WENERYCZNYCH,
SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH
(włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w.
W niedziele i święta od 10-12

DR. MED.
N. Jeleńkiewicz
Zawadzka 23, tel. 146-75
powrócił

Dr. I. Dynenson
powrócił

Dr. med.
E. Wołkowyski
Spec. chorób wenerycznych,
seksualnych i skórnych
Cegielniana 11, tel. 238-02
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Dr. med.
L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopięciowych
Nawrot 32, front I piętro
telefon 213-18.
Przyjmuje od 8-9.30 rano i od 5.30-9 w.
W niedz. i święta od 9-12 w poł.

DR. MED.
I. Rozenfeld
chor. uszu, nosa i gardła
ZAWADZKA 8. Tel. 241-53.
POWRÓCIŁ
Godz. przyj. 5.30 - 7 w.

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10-12 i od 4-8 w.
Andrzeja 4, tel. 220-92

PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN
KOGUTEK
zastosowanie
GRYPA, PRZEZIĘCIE,
BOLE GŁOWY, ZĘBOWA
Ból, gorączka, przeziębienie, grypa, bóle głowy, zębowa

LEKARZ - DENTYSTA
Helena Halpern
NARUTOWICZA 2
TEL. 170-96
Godz. przyj.: od 11-2 i 4-7.

DR. MED.
S. LEWIN
CHOR. WEWNĘTRZNE
przeprowadził się na ul.
Lipową 6-a
(Al. I Maja 28) Tel. 192-43.
przyjmuje 4-6 wiecz.

„PRACA”
Kursy Zawodowe Żeńskie przy
Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej
wśród Kobiet Żyd.
Wólczańska 21, tel. 167-15
przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka stosowana - haftarstwo.
2. Krawiectwo damskie - krój.
3. Gorsciarstwo - krój.
4. Modniarstwo - kapelusze.
5. Bielizniarstwo - krój.
6. Ondulacja.
7. Manicure.
Sekretariat czynny w g. od 9-13
i 15-19.

KINO TON
Kopernika 16.

Dziś premiera! Film osnuty na tle słynnej powieści Gerharda Menzla
„BARKAROLA” Tragiczny konflikt między honorem i miłością
W r. gł. Gustaw Fröhlich, Lida Baarowa i Willy Birgel
Następny program: „Gdy kwitła bzy” z Jeanette Mac Donald
Początek codziennie o g. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12 w poł.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie
FRANCUSKIEGO krótka, łatwa metoda (Auson) nauczy się każdy dla potrzeb w kraju i zagranicą. Absolwent Sorbony. Legionów 11, m. 13. Dawidowicz. 12-3, 8-10 w.

Uzdrowiska
ZAKOPANE. Pensjonat „WOŁODYJÓWKA”, zarz. SINGERÓW ul. Sienkiewicza, tel. 1779. Pięknie nowomeblowane pokoje z bieżącą wodą i centralnym ogrzewaniem. Uprasza się o wcześniejsze rezerwanie pokoi.

RABKA - „PALACE” pierwszorzędną pensjonat pod zarządem d-rowej Pauliny Keinerowej. Pełny nowoczesny komfort. Wykwintna kuchnia. Salony. Garaże. Tel. 325.

Różne
ZGUBIONO kwity inkasowe wydane przez K. K. O. m. Łodzi, Oddział I, od Nr. 53777 do Nr. 53784 na zł. 456.83. Kwity unieważnia Firma „Handel Drobiu”, Wolborska 14.

Kupno i sprzedaż.
SUKNA, wełny, welwety i dodatki krawieckie. Przejazd 36, tel. 269-17. 75-14

Posady
POSZUKUJE się majstra apretur-skiego do wykończenia towarów bawełnianych z merceryzacją. Oferty pod „W. 100” 150-3

Lokale
ZŁ. 40.- KWARTALNIE 1 pokój zł. 100 kwartalnie 1 pokój z kuchnią; zł. 125.- kwartalnie 2 pokoje z kuchnią; 3 - 4 - 5 - 6-pokojowe mieszkania; pokoje umeblowane oraz garsoniery od zł. 20.- poleca „Zenit”, Piotrkowska 82. telefon 260-25.

POKÓJ z kuchnią i pokój oddzielny do wynajęcia. Gdańska 97, róg Andrzeja. — Dozorca wskaże.

POKÓJ dla bezdzietnego, młodego małżeństwa w centrum poszukiwany. Dzwonić 164-00, godz. do 10 rano i od 4-7 w.

POSZUKUJĘ pokoju z wejściem z klatki schodowej (niekrepujący). Oferty sub „S. R.” 144-3

Primo

Po powrocie z Paryża
wznowiła przyjęcia
Piotrkowska 121
Od 2-7 po poł. Tel. 155-55

CORSO
Pzez. w dni powszednie 4
w soboty i niedziele o g. 12-ej
Ceny od 50 gr.

Poraz pierwszy w Łodzi!
Postrach opery
W rol. gł.: **Borys Karłow i Warner Oland**
Film o niebywałym napięciu!
Nadprogram: „Mali geniusze”
Następny program: Poraz pierwszy w Łodzi **Dziki ścieżki i Sprzedawca Traktorów**

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Dziś premiera!
ADOLF DYMSZA
w najnowszej komedii polskiej pt.
NIEDORAJDA
Passe-partout i bilety ulgowe nieważne

KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Ostatnie 2 dni!
Film, który olśni i zachwyci wszystkich!
Przy kominku
reż. Turzańskiego
W rol. gł. **Alfred Rode i Mira Perle**
Następny program: **DYBUK**

KINO - TEATR URANIA
Cegielniana 2

Dziś i dni następnych!
Słynni wesółkowie ekranu **PAT i PATACHON**
w najweselejszej komedii zakrojonej na wielką skalę p. t.
Pat i Patachon w Raju

Malżeństwo z przypadku i Malżeństwo z miłości
oto opowieść o 4-ech zakochanych p. t.
JEGO ZŁOTA RYBKA
W rol. gł.: **Jean Harlow, William Powell, Myrna Loy, Spencer Tracy**
Początek o 4-ej, w soboty, niedz. i święta o g. 11-ej

Przenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firma zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukrotne o 50% drożej.